OKÓLNIK 17ty.
1855.

CENTRALIZACYA

TOWARZYSTWA DEMOKRATYCZNEGO POLSKIEGO

DO

OGÓŁU TOWARZYSTWA.

Obywatele!

Rozpisane na dzień 6 Maja wybory, których wykaz szczegółowy przedstawiamy poniżéj, nie wydały zupełnego skutku, albowiem, chociaż trzech otrzymało absolutną większość głosów, jednakże, ponieważ Ob. *Wiktor Heltman* nie przyjął mandatu, a Ob. *Zygmunt Miłkowski* znajduje się w Stambule, i dotąd niewiadomo, czy i kiedy będzie mógł przybyć, zawiązanie nowego składu, nawet w najmniejszym komplecie, stało się niemożebném. I nie mogło być inaczéj, jeżeli tylko zastanowimy się nad okolicznościami, pod których wpływem obecne wybory się odbyły. Wiadomo nam jest, że znaczna część Twa umyślnie tak wotowała, aby pierwsze wybory nie wydały żadnego istotnego wypadku, uważając je za przygotowawcze, któreby dopiero wskazywały pewną liczbę kandydatów, ale nie wysadzały ich już jako wybranych. Dodajmy do tego zachwiewane rozmyślnie zaufanie do dawnego składu, brak nowych a znanych Twu kandydatów, a nadewszystko zamieszanie towarzyszące stanowi przejściowemu i owe z tego powodu nieprawne przez Delegacyę Paryzką dyktowanie kandydatów, a będziemy mieć prawie wszystkie przyczyny dla czego głosy rozstrzelone zostały, to na tych, o których z góry wiedziano że wyboru nie przyjmą, to na owych, o których się spodziewano że stanowczéj liczby głosów na siebie nie zgromadzą, lub że nareszcie dla różnorodnych albo wprost sobie przeciwnych opinii i polityki, zasiąść ze sobą, czyli władzy zawiązać nie będą mogli. Chorobliwe one oznaki, ktore się przy wyborach objawiły, niepokoiłyby nas więcéj, gdybyśmy na spodzie nie widzieli silnéj woli do przełamania trudności, gdybyśmy wśród zamieszania wyobrażeń w części, nie napotkali na zdrowe pojmowanie obowiązków i celu Twa w większości, i gdybyśmy nie mieli przed oczyma przykładu z przeszłości, że Two, chociaż nie raz w równie trudném położeniu się znajdowało, zawsze jednakże za pomocą zdrowego sądu i silnéj woli wychodziło z niego cało i z odnowioną energią. Na dowód tego dostatecznėm będzie na teraz wspomnieć o dwóch szczegółach, że odezwa Sekcyi Strasburg jednomyślne znalazła przyklaśnięcie, a odezwy Delegacyi Paryzkiéj zaledwo u jednéj czwartéj części na słabe i wątpliwe zasłużyły sobie posłuchanie. Lecz jakkolwiek wybory nie wydały bezpośredniego skutku, jednak ruch i żywe zajęcie się sprawą publiczną, które się przy ich sposo-

bności objawiły w Twie, są dla nas rękojmią, że przyszłość Twa jest zapewnioną, i że przyszła władza może liczyć na silne, wytrwałe spółdziałanie znaczniejszéj niż dotąd liczby członków jego. Ten jędrniejszy i obszerniejszy objaw życia w Twie tém więcéj był potrzebnym, im więcéj w skutku biernego zachowania się jego nagromadziło i napiętrzyło się przeszkód na drodze i im więcéj potrzebuje ono okazać i wystawić sił do wyjścia z tego stanu anormalnego w jakiém się dotąd znajdowało. Wobec okazanych dowodów żywotności możemy już dziś otwarcie wyznać to przed sobą, że przez ostatnie siedem lat Two tylko nominalnie istniało. Zniechęcone zawodami doświadczonemi w latach rewolucyjnych 48 i 49, złamane tryumfem reakcyi, pozbawione jawnego życia politycznego, zastraszone prześladowaniem i powtórném wygnaniem, Two znajdowało się z małemi wyjątkami w letargicznym stanie i nie odetchnęło wolniéj, aż dopiero dzisiaj, kiedy ta konieczna, długo przewidywana i długo oczekiwana Wojna Europejska nastąpiła nareszcie, która słuszne we wszystkich umysłach polskich obudza nadzieje bliskiego odzyskania narodowéj niepodległości, i powołuje każdego, w kim jeszcze iskra życia nie wytlała, do spełnienia narodowéj powinności. Obecnemu składowi Centralizacyi dostała się owa najtrudniejsza i najniewdzięczniejsza, lecz pomimo to nie najmniejsza powinność do wypełnienia: przewodniczenie Twu w jego stanie wyjątkowym. Przez to właśnie był skład ten pozbawionym pomocy najważniejszéj najskuteczniéjszéj, to jest, ciągłego myślą, słowem i czynem spółdziałania członków ze swą władzą, a pomimo to obowiązki jego były te same, co Centralizacyi zasilanéj całkowitém poparciem ze strony Twa. Ci co mieli wzgląd na obowiązki, a nie patrzyli na brak środków, wkładali na niego oprócz tego też samą odpowiedzialność. Dla tego wcale nas to nie zadziwia, że sąd tych ostatnich wypadł niepomyślny dla obecnego składu. Lecz nie zamierzamy tu mówić *pro domo sua*, nie idzie nam o obronę osób własnych. Gdybyśmy w owém zaciętém i wytrwałém szerzeniu nieufności do pewnych osób, broniących polityki dotychczasowéj Twa, nie dostrzegali zamiaru ukrytego do zmiany jéj, przemilczelibyśmy o całéj téj sprawie. Lecz przy całéj naszej gotowości do zrobienia jakichkolwiek ustąpień osobistych oświadczamy silne postanowienie nasze nieodstąpienia prawdziwéj polityki Twa, i nie dopełnilibyśmy powinności naszéj gdybyśmy zawzywając Two do powtórnych wyborów, nieostrzegli go, ażeby do steru i przyszłéj władzy nie wybierało tylko takich, w których przeszłości może znaleść rękojmię, że nie spaczą kierunku i dążności Twa, i nie dozwolą mu zstąpić z tego stanowiska na jakiém go przeszłe jego prace i wypróbowana zbawienność wskazanéj przez niego drogi, w oczach narodu postawiły. Dla tego uważamy równie za nasz obowiązek wytknąć w głównych zarysach, jaką powinna być na przyszłość polityka Twa. Nie zamierzamy tu nic nowego powie-

dzieć. Niezmienna zasada demokratyczna, wyrażona w obudwu Manifestach, nie może jak jeden tylko wskazywać kierunek dla prac Twa. Odmienne okoliczności, nie mogą polityki Twa zmienić, lecz tylko nakazują ją inaczéj zastosować. Powtarzając zatém jak najmniéj z tego, co przez naszych poprzedników i przez nas samych wypowiedzianém zostało, wezmiemy za przedmiot naszych uwag, *zastosowanie polityki Twa do obecnych wypadków Europejskich*, i przy téj sposobności wykażemy równocześnie błędy każdéj polityki innéj, a szczególnie téj, którą Ob. Mierosławski rozwinął w swoim memoryale pod tytułem: *Naród z Emigrantów*. Wypadałoby równocześnie dotknąć projektu utworzenia Komitetu Narodowego na Emigracyi, którego twórcą, czyli popieraczem, jest Ob. Wysocki; lecz ponieważ ta rzecz nie przyszła jeszcze do skutku i niewiadomo czy kiedy przyjdzie, a zakres szczupły niniejszego pisma nie dozwala nam mówić o rzeczach niedoszłych, ograniczamy się tylko na uwadze, że Towarzystwo Demokratyczne, które jest jednością wyrażającą jedną zasadę jeden cel, przedstawiającą żywotne warunki, nie może być za inną jednością która nic niewyraża, nic nie przedstawia, a przytém wszystkie obowiązki, zasady, cele i przeszłe prace Towarzystwa zaprzeczyć i zniszczyć ma w zamiarze.

Podstawą polityki Twa jest wiara w żywotność Narodu Polskiego; jest pewnik, że Naród tylko własnemi siłami potrafi i powinien odzyskać utracony swój byt polityczny. Naród, co sam się dźwignąć z upadku politycznego nie może, nie zasługuje na uwagę i staranie innych, a przez swoją niemoc utraca prawo do zajęcia miejsca w rzędzie udzielnych, zbiorowych jednostek politycznych. Z téj zasady wychodząc, Towarzystwo Demokratyczne wszystkie swoje prace poświęciło rozwinięciu sił w łonie Narodu Polskiego za pomocą owéj idei demokratycznéj, według któréj Lud Polski jest przyszłym Wszechwładzcą Polski, i jedynie dostateczną potrafi z siebie wydobyć siłę do wywalczenia politycznéj niepodległości Polski. Zewnętrzne okoliczności mogą wpłynąć na ułatwienie dzieła wyswobodzenia, lecz żadne, choćby najpomyślniejsze, nie będą tego rodzaju, iżby same przez się w stanie były życie tam wlać, gdzie ono bić przestało. Oprócz okoliczności, musi być jeszcze siła samoistna, któraby w możności była z nich wszystkie korzyści dla swojego celu i dla swojego dobra wyciągnąć. A że Naród posiada tę siłę samoistną, Towarzystwo nasze dla przyjętéj zasady Wszechwładztwa Ludowego, zaprzeczyć temu nie może i nie powinno; inaczéj niesłusznie przywłaszczałoby sobie nawet nazwę Stowarzyszenia Demokratycznego Polskiego.

To też, jak przed 7iu laty Europa rewolucyjna wyglądała od Polski przerzucenia się własnowolnego na jéj stronę z zasobem tych ogromnych sił polskich podważonych potęgą idej postępowych i potrzebą odzyskania bytu politycznego Polski, aby zapewnić stanowcze

zwycięztwo Rewolucyi—a nie poszła na krucyatę za Polskę, tak podobnież dziś ucywilizowane Narody Zachodnie występujące do zaciętéj walki z północno-azyatyckiém barbarzyństwem nie idą ugodzić Cara w samo serce, lecz wymagają ażeby Polska sama to uczyniła, i dla tego dopytują się ciekawie, jakie jest usposobienie Polski. Autor zatém broszury: *Naród z Emigrantów*, nie mógł Polsce większéj krzywdy wyrządzić, jak przez wystąpienie publiczne z twierdzeniem że niema narodu w Polsce, lecz tylko na emigracyi. Jakkolwiek stara się sztucznemi kategoryami, wydzielanemi najprzód z narodu polskiego, a późniéj wcielanemi pod nazwę emigrantów, utworzyć poważny zastęp i zwrócić na niego uwagę gabinetów i narodów Zachodnich, z tém wszystkiém, skutki z tego przedstawienia mogłyby być bardzo szkodliwemi, gdyby wiadomości o powstaniu na Ukrainie, która także jest częścią Polski, nie osłabiły dowodzeń źle natchnionego pisarza. Dotychczasowe bierne zachowanie się Polski, nie upoważniało żadnego prawdziwego członka Twa do sądzenia, że w narodzie wygasło poczucie własnéj siły i że zachwianą została jego wiara w przyszłość polityczną i przyszłe posłannictwo ojczyzny naszéj. Jakkolwiek w samym początku wojny, wtedy kiedy zgromione i zdemoralizowane rozbitki armii rossyjskiéj wyparte zostały z Księstw Naddunajskich, wydarzyła się już raz była pomyślna pora dla narodu naszego do korzystania ze słabości Moskwy i upomnienia się zbrojnego o swe prawa, jednakże z tego zaniedbania nie należało nam wnosić, że naród polski zachowa się także biernie wobec pomyślniejszych dla jego powstańczego ruchu zewnętrznych okoliczności. Jak my na emigracyi, mieliśmy słuszne powątpiewania o rzetelności postanowienia Dworów Zachodnich upokorzenia i uszczuplenia Rossyi, nie wierzyliśmy w ich szczérość, kiedy oświadczali, iż sprawiedliwość i wolność mają na celu, podobnież i naród polski miał słuszność, jeżeli niedowierzał, że despotyzm Francyi potrafi prowadzić zaciętą wojnę z despotyzmem Moskiewskim—jeżeli się obawiał, że pierwsze hasło dane gdziekolwiek do rewolucyjnego ruchu, gotowe było pogodzić pozornie zwaśnione z sobą mocarstwa, i miał słuszność, jeżeli sądził, że dopiero wtedy wydarzy się dla niego najpomyślniejsza zręczność do podniesienia chorągwi powstania polskiego, kiedy wojna, która się toczy, będzie prowadzona na prawdę, kiedy rzeczy dójdą do stopnia, że już ani Napoleon, ani Palmerston z Russelem nie zdołają zwichnąć celów prawdziwych téj wojny, kiedy na chorągwiach wojsk Zachodnich, zostaną wypisane słowa: "sprawiedliwość i wolność uciemiężonym narodom!" Dziś już, gdy w skutek parcia silnego opinii narodów angielskiego i francuzkiego przerwane zostały wszelkie negocyacye, a dwa te narody domagają się niedwuznacznie aby zamiast przymierza Austryackiego, wezwać Rewolucyę w pomoc, możemy sądzić, że najpomyślniejsza pora do rozpoczęcia wojny narodowéj zbliża się nareszcie. Do tego

poruszenia narodu nie będzie potrzeba wcale ani téj drobnéj dźwigni, jaką z jednéj strony mieszanina sformowana pod nazwą Tureckich Kozaków i pod chorągwią godną swego zbisurmanionego dowódzcy, przedstawia, ani téj, którą jako jedyny środek zyskania sobie Polski, pisarz wyżwymienionego pisma Dworom Zachodnim w swém wojsku emigracyjném doradza. Chociaż nie podzielamy z autorem opinii, jakoby z Narodu Polskiego nic już nie pozostawało tylko Emigracya Polska, i że Polski niema jeno na emigracyi, sami zaś utrzymujemy że Emigracya Polska reprezentuje tylko naród, jednakże téj Emigracyi większe, ważniejsze i szlachetniejsze przeznaczamy stanowisko, niż sformowanie wojskowego hufca—który, gdyby nawet dał się zawiązać, najprawdopodobniéj innych, nie więźnia Mohabitów, będzie musiał słuchać zapieczętowanych rozkazów. Nam się zdaje że służalstwo Rybińskiego prędzéj znajdzie uwzględnienie w oczach Bonapartego niż Ludwik Mierosławski, który, powiemy to na jego pochwałę, nie złożył dotąd dowodów spólnictwa z polityką Napoleona. Lecz z téj sposobności korzystamy dla przestrzeżenia go publicznie, aby dał pokój projektom, któremi tych, co zamierza, nie podejdzie, a sąd tych, których nie chciałby w błąd wprowadzić, łatwo obałamucić może. Legijony Tureckie, nad których doprowadzeniem do skutku, przyjaciel jego tak wytrwale pracował, dostały się pod komendę Zamojskiego; nie powinnoż to być ostrzeżeniem dla teoretyków legijonowych że Legijony Baltyckie lub Krymskie nie pod projektujących, ale czyją inną, równie niewłaściwą, mogą się dostać komendę?—Istotnie, jeżeli autor pisma nie powróci do polityki więźnia Moabickiego, tedy nie będzie w stanie ustrzedz się coraz nowych błędów, i nie przyniesie Twu i Polsce żadnéj ze swoich zdolności korzyści.

Emigracya Polska, a szczególnie Towarzystwo Demokratyczne Polskie, reprezentujące naród polski, przewodniczące mu wyższém światłem polityczném i za pomocą wykształconych na Zachodzie idei, rozniecające nowe życie i obudzające świeże siły w narodzie, wyższe ma przeznaczenie od wojskowego hufca. Zaprzepaszczałby całą przeszłość Towarzystwa, przemazywał wszystkie jego zasługi, niszczył jego misyę, ktoby zepchnąć je chciał z tego stanowiska moralno-politycznéj dźwigni i zamienić na bierne wojskowe narzędzie. Członkowie Twa Dem. stanąwszy śród narodu mogą być prawdziwą potęgą; postawieni na kończynach, wpływ ich będzie małoznaczący albo żaden. Specyalnie uzdolnieni, wypróbowani, celujący wytrwałością i poświęceniem, mogą, rozrzuceni po ziemi polskiéj, niezaprzeczone oddać usługi sprawie narodowéj, gdy tymczasem słusznie możemy powątpiewać o wielkości czynu na jaki sformowana przez nich kolumna zdobyć się potrafi. Niema ani jednego członka Twa, który stanąwszy wpośród swoich, nie zdoła zgromadzić koło siebie znacznego zastępu; a nie jeden się znajdzie, któremu się uda powołać do czynu daleko liczniejszy

oddział od całéj Emigracyi, gdyby nawet—co niepodobna—zebrać ją całą za granicami kto zdołał. Towarzystwo téż dopokąd zachowa świadomość swojéj misyi, nigdy nie da się zamienić na bierny hufiec i nie dozwoli się przeto pozbawić możności spełnienia swojéj wielkiéj powinności. Misya emigracyjna, nie w szeregu, nie pod rozkazami pierwszego lepszego przez Dwory narzuconego Jenerała leży, ale w jéj własnéj samoistności, rozwiniętéj na właściwém polu działania. W skutek przezornéj, wytrwałéj i czystém poświęceniem natchnionéj pracy swojéj, Towarzystwo, trzymając się wiernie polityki demokratycznéj, może cały naród od razu powołać do broni i kwestyę bytu narodowego za jednym zamachem rozstrzygnąć.

Po wypowiedzeniu wiary naszéj w żywotność Narodu Polskiego, naszego przekonania o konieczności ruchu samoistnego, jako niezbędnego warunku, nietylko do odzyskania, lecz do stałego zapewnienia przyszłego bytu politycznego Polski; po przypomnieniu Twu jego stanowiska w obec Narodu swojego, wypada nam wytknąć sposób działania, jakiego okoliczności obecne Twu trzymać się nakazują, i który jedynie ochronić je może od pozbawienia Narodu Polskiego całego owocu usług. Niech Two przeto ciągle pamięta, że nie o to rzecz się toczy, jaką drogą pomoc od Zachodnich mocaastw uzyskać, ale jak z wojny obecnéj skorzystać, aby z niéj wyszła Polska, nie w kształcie jakiego Księstwa Warszawskiego, lub kongresowego królewstwa, ale samodzielna, niepodległa, cała, od Odry do Dzwiny, od Baltyckiego do Czarnego morza; nie z Ottonem jakim lub Leopoldem za króla, którego wedle głosu Czartoryskiego już nam dwory sprzymierzone gotują—lub, co byłoby najgorszém—z Czartoryskim, który, dwory zawczasu o swéj uległości zapewnia, i w nadziei uzyskania jakiejkolwiek, byle z Puławami, Polski, gotów na przyjęcie wszystkich najbardziéj poniżających, od dyplomacyi warunków; ale Polski jako Rzeczypospolitéj Demokratycznéj, z Ludem za jedynego wszechwładzcę, a ufnością we własne siły za jedyną gwarancyę bytu swojego. Nie o to Twu dziś iść powinno, jakim sposobem znaglić, zastraszyć, podejść i namówić Napoleona lub Anglię, aby z nas uformowali szeregi, bo to nastąpi z pewnością, kiedy Polska się ruszy; lecz jak niezawiśle od ciasnych zamiarów Napoleona i niepewnéj a wahającéj się polityki gabinetu angielskiego, zabezpieczyć pomyślny obrot naszemu przyszłemu ruchowi narodowemu. Staraniem Twa Dem. być powinno, uczynić przyszły ruch w Polsce narodowym i niedającym się użyć za narzędzie potęg obcych, które w skutek wypadków będą zmuszone wezwać Po'skę do przymierza z sobą. Dzisiéjszą naczelną powinnością Twa starać się o środki, któreby go postawiły w możności wlania się całkowitego w ruch wewnętrzny, i aby ani jedna z tych usług nie została zmarnowaną, jakiéj Naród od Twa, od jego wyższéj oświaty politycznéj, od wytrwałości i poświęcenia, i specyalnych zdolności jego członków żądać ma prawo

i słusznie oczekuje. Z pomiędzy licznych fakcyj i koteryj emigracyjnych jedno tylko Towarzystwo Demokratyczne jest prawdziwie stronnictwem narodowém, i dopóki stale i wiernie trzymać się będzie pelityki demokratycznéj, może być pewném, że nikt go nie zepchnie z tego stanowiska, na którém ono jedno odwrócić może od Narodu niebezpieczeństwa, jakieby mu zagrażały, gdyby losy swoje powierzył wpływom zagranicznym, od przywidzenia, łaski lub zachcenia ich wyczekiwał hasła do stanowczego kroku, lub słuchał natchnień dyplomacyi, która nie dobro narodów, lecz utrzymanie rządów reakcyjnych ma jedynie na celu.

Wojnę obecną zaczęły Gabinety, ale ukończą ją Ludy. Cara Rewolucya tylko zwycięży. Dopóki Francyi Napoleon, a Anglii niedołężna Arystokracya będą przewodniczyć, dopóty wojna, pomimo prawdziwszego charakteru jaki dziś zdaje się przybierać, nie może doprowadzić do skutku. Polityka wojny musi uledz zmianie, a téj polityki, ani Napoleon, ani Arystokracya Angielska, zmienić nie mogą bez popełnienia samobójstwa. Równie nieskutecznie daléj prowadzona wojna musi obrzydzić rządy w oczach swych narodów, które przez reformę je zmienią lub przez rowolucyę wywrócą. Dziś już publiczna opinia nakazuje Napoleonowi i arystokracyi angielskiéj wezwać rewolucyę w pomoc. Z drugiéj strony car już nie mówi jedynie o ocaleniu Rossyi ale o ocaleniu porządku Europejskiego, i wzywa despotyzmy niemieckie do szeregowania się po jego stronie, bo wie że nie z Napoleonem, lecz z Rewolucyą będzie miał wkrótce do czynienia. Rzecz się znacznie uprościła. Już z tego co dzisiaj słyszymy i widzimy, nie odwołując się nawet do owéj loicznéj konieczności jaka wiąże między sobą wypadki, wnosić możemy, że nie Rewolucya do dworów dzisiejszych, lecz dwory do Rewolucyi muszą się zbliżać. Dlatego Towarzystwo Demokratyczne uczyniłoby najnieprzezorniejszy w świecie krok, gdyby przez wzgląd na przemijającą dogodność i dla zjednania pomocy równie przemijających nierewolucyjnych dworów, zstąpiło ze swego stanowiska rewolucyjnego, a pozbawiło się wpływu na łonie własnego narodu i szacunku rewolucyjnych Ludów, których przyszłość jest pewna.

Po wytknięciu głównych zarysów polityki zewnętrznéj Twa, przechodzimy z kolei do przedmiotu organizacyi wewnętrznéj. Nie potrzebujemy przemilczyć o tém, czego widoczne i gorszące objawy się okazały, że ogromne panuje zamieszanie na łonie Towarzystwa. Główną przyczyną tego zamieszania nie jest błąd w organizacyi, lecz różnica w pojmowaniu najważniejszych kwestyi politycznych. Dopóki Towarzystwo nie wyrzuci ze swego łona tego, co nie jest demokratyczném jeno z imienia, a szczególnie nie pozbędzie się tych ludzi, którzy je sobie za plac utarczek osobistych obrali, dopóty Two nic nie zrobi, i najdroższy czas zmarnuje na próżnych sporach, zamiast obrócenia swoich usiłowań na korzyść sprawy narodowéj. Kto niema wiary w żywotność narodu polskiego,

kto nie od siły samoistnéj, lecz od pomocy zewnętrznéj czyni zawisłą przyszłość Polski, kto nie chce rewolucyjnie działać, i nadstawia ucha podszeptom reakcyi; kto opierając się na zwodniczych jéj obietnicach, tworzy plany godności narodowéj ubliżające i kierunek przyszłego ruchu paczące, kto zaprzecza zasady, cele i potrzebę Twa, kto od naczelnéj instytucyi Twa, pod pozorem zachowania jedności, wymaga posłuszeństwa, i nie spółdziałać ale rozkazywać zamierza, kto zamiast uznawania instytucyi naczelnéj Twa za dzisiejszą najwyższą władzę rewolucyjną polską, powagę jéj i wpływ podkopuje, ten powinien z Twa wystąpić, albo z niego być usuniętym. Wprawdzie odzywały się głosy, które przyczynę tego złego w mylnéj organizacyi upatrywały, i domagały się przerobienia Ustawy; lecz propozycye te wychodziły zwykle od ludzi, którzy niedemokratycznemu swojemu postępowaniu, przez zmianę niedogodnych dla nich paragrafów, zamierzali nadać pozór porządku, i tém samém uwiecznić nieład na pewniejsze Twa rozburzenie. Organizacyę Twa, przepisaną Ustawą z d. 18 Maja 1849 r., uważamy za najwłaściwszą, jako najlepiéj celowi Twa odpowiadającą, bo godzącą skutecznie objawienie zdania i woli ogółu z środkami sprężystego jéj wykonania. Jéżeli okoliczności dzisiejsze wymagają pewnéj zmiany, to takiéj tylko, któraby miała na celu ściślejsze ześrodkowanie spólnych usiłowań członków, dla zwiększenia siły, tak nieodzownéj w chwili czynu. Dla téj saméj przyczyny, wszystkie projekta dążące do rozkładu i rozstrzelenia sił, nie mogą jeno przez Two być odrzuconemi. Przejęci przeto koniecznością zespolenia dziś wszystkich sił demokratycznych, bezprawne rozdwojenie i nieporządek wprowadzające postępowanie niektórych członków, nie możemy jak za bardzo szkodliwe uważać, i publicznie za występne ogłosić. Takiém jest wystąpienie delegacyi paryskiéj na zewnątrz. Zawiązawszy się na sztucznie utworzonéj podstawie, wbrew prawu i wyraźnemu zaprotestowaniu przez kilka Sekcyj i samą Centralizacyę, delegacya paryska zręcznie uchwyciła chwilę wyborów do swego wystąpienia, wiedząc że Centralizacya zaprzeczeniem jéj istnienia i ogłoszeniem jéj czynności za nieważne, nie zechce ściągnąć na siebie zarzutu parcyalności i utrudzić lub osłabić skutku odbywających się wyborów. Lecz dziś, skoro z dotąd odbytych wyborów delegacya dotykalnie się przekonała, że swego programu nie dopełniła i skutek nie przyszedł usprawiedliwić jéj anarchicznego postępowania; że nawet dwie trzecie Twa nie uznały potrzeby jéj istnienia jako ciała kontrolującego, powinna rozwiązać się natychmiast. Mając ważniejsze rzeczy do przedstawienia, nie będziemy rozwodzili się obszernie nad nieprawnością jéj zawiązania się, nad niewłaściwością jéj postępowania i szkodliwością jéj działań. Że Delegacya Paryzka swojéj najważniejszéj i jéj istnienie jedynie usprawiedliwić mogącéj czynności, sumiennie nie spełniła, dosyć jest wspomnieć o tym jednym szczególe, że odrzuciła kandydatów

Sekcyi Strasburg, Agen i Batignolles, które razem liczą 63 członków. Lecz zamiarem naszym jest zwrócić uwagę Towarzystwa wyłącznie na skutek jéj prac, albowiem ten skutek jest dostatecznym do wykazania, że Delegacya Paryzka, nietylko była nie potrzebną, lecz że okazała się przeszkodą w osiągnieniu lepszego wypadku wyborów. Zpomiędzy 406 głosujących, pomimo rozesłanych wszędzie okólników, Delegacya zebrała tylko 124 głosów. Lecz jeżeli szczegółowo rozbierzemy ten wypadek, okaże się, że Delegacya Paryzka w porównaniu do zapowiedzianych rzeczy, wcale nic nie zrobiła. Z 124 wymienionych głosów przypada 41 (to jest: Dax 3, Angers 7, Caen 2, Tours 7, Nantes 22.) na tych co się do czasu zawiązania Delegacyi Paryzkiéj albo wprost albo przez Komisyę Korespondencyjną z Centralizacyą znosili i którzyby, gdyby nie było Delegacyi, swe głosy zwyczajną drogą byli nadesłali. 36 głosów przypada na Paryż a 10 przysłano z New-Castle. Zebranie tych 46 głosów mogło się odbyć zwyczajną drogą. Owoż pozostaje 37 tylko głosów (to jest: z Lyonu 14, Chartres 1, Macon 9, Annonay 2, Mamers 5, Angoulème 4, Stambuł 2,) na wyrażenie liczebne skutku z prac Delegacyi. Gdzież głosy zapowiedziane i przyobiecane od członków Twa z Algieru, Włoch, Szwajcaryi, Belgii i Turcyi? Czy godziło się, dla tak małego skutku, rzucać bezzasadne podejrzenia, posądzać o fałszerstwo, siać nieufność i wprowadzać rozdwój i zamieszanie do Towarzystwa? Lecz i ten mały skutek zniknie zupełnie, jeżeli zastanowimy się iluto członków musiało wstrzymać się od głosowania, kiedy zobaczyli dwa wprost sobie przeciwne zawezwania, gorszące zamieszanie, nieporządek i rozdwojenie w Twie? Możemy więc śmiało powiedzieć, że wystąpienie delegacyi było nieszczęśliwe i zgubne. Aby zatém nieporządkowi tamę położyć i przyszłym wyborom większą skuteczność zapewnić, wzywamy delegacyę paryską, ażeby się natychmiast rozwiązała i papiery razem z podatkiem Twa, które niewłaściwie w swoim ręku zatrzymuje, w Komisyi Korespondencyjnéj dla przesłania ich Centralizacyi złożyła. Tego wyroku nie wydajemy samowolnie, ale oparci na większości 282ch głosów przeciw 124. Mamy wszelką nadzieję, że terazniejsze zawezwanie, ugruntowane na wyrażoném przez większość Twa zdaniu, znajdzie łatwiejsze niż dotąd posłuchanie. W przeciwnym razie, jeżeli to w przeciągu 2ch tygodni od doręczenia okólnika nie nastąpi, zmuszeni będziemy członków delegacyi paryskiéj uważać jako zawieszonych w czynnościach Twa i oddać ich sprawę Sądom Bratnim do ostatecznego rozstrzygnienia.

W dodatkowym półarknszu dołączonym do niniejszego Okólnika przedstawiamy Twu sprawozdanie z funduszów od d. 1. Listopada 1853 do 1. Maja 1855 r. z 18tu miesięcy. Z powodu ich nieodpowiedniego stanu winniśmy kilka słów powiedzieć, a przytém objaśnić istotę wykazanego długu, Fundusze stanowią materyalną

podstawę bytu i działania Twa. Stan funduszów będzie zawsze skazówką stopnia działalności Twa. Nie czemu innemu, jeno brakowi funduszów, powinni członkowie przypisać brak tych czynności, jakich od Centralizacyi wymagali. Gdybyśmy mieli wyłącznie obronę własną na celu, całém usprawiedliwieniem naszém byłoby wykazanie kwartał po kwartale coraz wzrastającego deficytu. Lecz nie o obronę przed Twem nam chodziło, chodziło nam o czyn na korzyść Polski; a czyn ten był téj natury, że wykonanie jednéj jego części, powinno było nietylko dostarczyć środków na wykonanie drugiéj, ale jeszcze pokryć wszystkie deficyta. Agitacya przez nas rozpoczęta w Anglii, któréj dalsze rozwinięcie wstrząsło rządem angielskim, i lubo nie potrafiło dotąd zmienić kierunku i polityki wojny, przecie ją na śmielszą drogę popchnęło—agitacya ta nie Anglię, nie jéj ministeryum miała na celu, ale Polskę, a zatém zamierzała zebranie na działanie w Polsce funduszu. Do zbawienia Anglii potrzeba było Polski, a zatém powinien był Lud Angielski, widząc złą wolę rządu swego, dopomódz Polsce do stanięcia przez siebie, dostarczając nam do działania na kraj nasz funduszu. Loika téj zawisłości dwóch działań od siebie była prosta, i Lud téż zrozumiał ją wszędzie, ale nie klasa która wyłącznie funduszami rozrządza. Ale dopóki nie znikła była nadzieja pomyślniejszego skutku, ogłoszenie przedwczesne deficytu, którego pokrycie było prawdopodobném, byłoby objawiło słabość Twa na zewnątrz, czynność naszą wstrzymało, i przeciwnikom podało broń przeciw nam samym. Nie samym Anglikom przecie zawód nasz cały przypisujemy, bo nie na nich opieraliśmy podstawę naszéj roboty. Wiedzieliśmy jak zawodną jest pomoc zewnętrzna, jak niepewną jest przyszłość wszystkiego, co jedynie od niéj zawisło. Potrzeby Twa, samo Two, pod karą uśmiercenia siebie, opędzać powinno; i tyle mieliśmy w jego żywotności wiary, żeśmy nie wątpili o jego odżyciu na widok własnéj czynności i przyjściu z podwojoną pomocą tym, którym spełnienie czynu narodowego poleciło było. Utrzymanie bytu Centralizacyi i jéj członków było Twa obowiązkiem, który dopełnia płaceniem podatku. Na utrzymanie wewnętrznego ruchu podatek wystarczać powinien. Zamiast poczucia się do tego obowiązku, coraz bardziéj w nim ustawało. Deficyt, który z niedostateczności zwyczajnych funduszów był powstał i któremu przeszłe składy Centralizacyi ulegały, który zatém mniejszém był złém, stanął nareszcie na przeszkodzie czynnościom Centralizacyi, niedozwalając podjąć nawet najważniejszych i najgwałtowniejszych. W przedstawieniu tego przykrego obrazu, skład przyszły Centralizacyi i przyszłość Twa mieliśmy na celu. Zwracamy silnie uwagę Towarzystwa na konieczność niezbędną zapewnienia mu bytu. Troska o jutro krępuje wolę najsilniejszych umysłów, i przyszły skład nic nie zdziała, jeżeli Two nie wróci do regularnego podatkowania. Sekcya Strasburg potrzeby Twa słusznie oceniła; żałujemy

tylko że większość Twa, w którém kilka gorliwszych sekcyi chlubny stanowią wyjątek, nie odpowiedziała dotąd jéj zawezwaniu przez wyraźne oświadczenie się, które przedstawićby mogło rękojmię jaką na przyszłość. Mamy atoli nadzieję, że po niniejszém wskazaniu głównyh warunków bytu Twa i przedstawieniu sposobów zaręczenia Centralizacyi możności spełnienia jéj obowiązków, Two z całém poświęceniem przyjdzie przyszłemu składowi w pomoc.

Wielkość deficytu nie powinna was zrażać, Obywatele. Dług wynoszący Ł311 s. 6 d. 9 podzielić można na 4 kategorye. Pierwsza kategorya składa się z depozytów, które dopiero po upływie kilku lat wymagają spłacenia. Druga i trzecia kategorya, czyli połowa sumy składa się z zaległéj członkom Centralizacyi pensyi, którą wziąść byli powinni ale jéj dla braku funduszów nie pobierali, przenosząc, aby grosz był obrócony na załatwienie potrzeb publicznych. Pozostaje więc tylko czwarta kategorya, obejmująca mniéj więcéj 80 funt. szt. tych długów, które Centralizacya zaciągnęła na wydawnictwo Demokraty, na druk Okólników, na potrzeby Drukarni i na załatwienie czynności nieodłącznych od urzędowania Centralizacyi, a wymagająca pilnéj spłaty rozłożonéj na krótkie raty. Jakkolwiek Centralizacya na pokrycie części tych długów ma także należności swoje, a mianowicie, za Pisma Twa, z emigracyi i z kraju, za prenumeratę Demokraty, którego po saméj Francyi Komisya Korespondencyjna rozesłała w wartości 2,000 fr. a z których dotąd zaledwo 300 fr. otrzymała, i inne tym podobne zaległości do ściągnienia, jednakże, gdy zwrot ich nie jest zapewniony, i rozmaite przeszkody tak jak dotąd, mogą spowodować zwłokę w spłacie spomnionych należności, Centralizacya, nie może na nich opierać jedynéj nadziei pokrycia niedoboru, zmuszoną jest zawezwać niniejszém Two *do nadzwyczajnéj jednorazowéj składki*, spodziewając się że członkowie z całą ochotą przyjdą ze swą pomocą dla postawienia jéj w możności uiszczenia się z zobowiązań, które w sprawie Twa zaciągnęła. Jeżeli Two przez 7 lat w znacznéj swéj części, nie przychodziło Centralizacyi z poparciem, nic dziwnego, że musiała utworzyć się próżnia. Niepodobną było dla Centralizacyi rzeczą przy najściślejszéj oszczędności z 7 lub 8 funt. szter., jakie w przecięciu miesięcznie z Twa wpływały, o czém z sprawozdań każdy łatwo przekonać się może, utrzymać się, przedsiębrać ważne prace na zewnątrz i załatwiać wszystkie czynności wewnętrzne. Zniewolona była zaciągnąć dług, aby dotrwać do tego czasu, w którym Two powinno wydobyć z własnego łona dostateczne siły do zapewnienia sobie trwałości.

Z powyższego przedstawienia stanu funduszów, łatwo każdy zrozumie, że wydawnictwo Demokraty nie z innéj przyczyny, lecz dla braku funduszów zostało przerwaném. Nieszczęście chciało, że przerwa ta nastąpiła właśnie w chwili, kiedy potrzeba było z całém oburzeniem wystąpić przeciw werbunkom do Kozaków Tureckich,

które się dziś odbywają publicznie pod firmą Czartoryskiego, owego naczelnego i nienasyconego handlarza krwi polskiéj, i z całą surowością bezwzględnéj prawdy obedrzeć to występne przedsiębierstwo z wszelkiego pozoru patryotycznego celu, przedstawiając że kto się zaciąga do Kozaków, ten zrzeka się nietylko możności zużytecznienia się dla narodu, lecz nawet téj pociechy, że zasługi jego będą policzone na korzyść Polski. Jakkolwiek niedostatek, który całym swoim ciężarem przygniata świéżo przybywających wychodźców, i ta, nierozważnie przez teoretyków legijonowych szerzona nauka, że tylko od zbrojnego hufcu postawionego na granicach Polski wyjść może wybawienie Polski, przyczyniły się znacznie do pomyślniejszego, niż się spodziewać można było, skutku zabiegów osławionéj i zdyskredytowanéj Czartoryszczyzny, z tém wszystkiem nie mamy najmniejszéj wątpliwości, że głos Demokraty Polskiego, nie jedną byłby odwiódł ofiarę od przyjęcia srebrników z rąk zaprzedanych reakcyi ajentów. Potrzeba Demokraty jest nieodzowna. Warunkiem działalności Twa, jest organ wypowiadający myśl jego, i wskazujący ciągle jasno kierunek dla spólnych, przyszłych prac Twa. Potrzeba, aby jasném, trwałém i stałém światłem płonęła ta pochodnia, która ma przeznaczenie ostrzegać Two i sprawę narodową od mylnych kierunków i niebezpiecznych zboczeń, tém niebezpieczniejszych; im czasy są ważniejsze i rozstrzygnienie losu Polski jest bliższe. Na chwilę zagaszona, mogłaby się stać przyczyną niepowetowanych strat. Dla tego Two powinno przyjść Centralizacyi w pomoc do nowego podjęcia i ustalenia wydawnictwa Demokraty. Tylko dostatecza liczba stałych prenumeratorów i regularne wnoszenie należności może zapewnić utrzymanie dziennika. Większą część prenumeratorów, jak przedtém, tak i na przyszłość powinno samo Two dostarczyć. Dla tego wzywamy wszystkich sekretarzy sekcyi i korespondentów członków Twa, aby zaraz za otrzymaniem niniejszego okólnika, zajęli się spisem prenumeratorów i takowy, albo wprost, albo przez Komisyę Korespondencyjną Centralizacyi nadesłali. Na téj podstawie opierając się, Centralizacya będzie mogła następne przedsięwziąść kroki, któreby regularność wychodzenia zaręczały.

Tak więc, po zwróceniu głównie uwagi Twa na stan przesilenia, w którém to po pierwszy raz od czasu zawiązania się swego, powołaném jest do zrobienia silnego postanowienia dla skutecznego rozstrzygnienia pytania: *Być albo nie być*; po wykazaniu że tylko przez wierne i niezłomne dotrwanie przy celach i zasadach, które jedynie zbawienny kierunek pracom jego wytykają, może utrzymać się na swojém stanowisku i oddać Narodowi Polskiemu oczekiwane po niém i nieocenione usługi; i po przedstawieniu najwłaściwszych środków, za pomocą których Two zamieszanie i rozdwojenie pokonać, przeszkody przełamać, nową siłę zdobyć i przyszły byt swój, jakotéż skuteczność swoim pracom zaręczyć będzie mogło, przystę-

pujemy do zarządzenia nowych wyborów. Ponieważ pierwsze wybory po usunięciu się Ob. *Heltmana Wiktora*, z powodów które go do podobnegoż postanowienia przeszłego roku skłoniły, a które teraz nanowo obecnéj Centralizacyi zakomunikował, powołały do nowego składu tylko 2ch członków, to jest Obb. *Worcella Stanisława* i *Miłkowskiego Zygmunta*, zadaniem powtórnego głosowania będzie uzupełnienie go do liczby pięciu. W tym celu stosownie do §. 63. Ustawy, za dwa miesiące od daty niniejszego Okólnika, wyznaczamy dzień 12ty *Sierpnia* to jest *drugą Niedzielę Sierpnia* do powtórnych w całém Twie odbyć się mających wyborów na *trzech* członków Centralizacyi. Że zaś w pierwszém głosowaniu nie została także wybraną *Sekcya Przedstawiająca*, Two zechce równocześnie, stosownie do §. 83. Ustawy i na nią zagłosować. Pomiędzy Sekcyami, które do tego obowiązku, według §. 82 Ustawy kwalifikują się obecnie, należą: we Francyi, *Strasburg* i dwie paryskie *Montmartre* i *Luxemburg;* w Anglii, *Londyn*, *Sheffield*, i *Manchester*. Przy téj sposobności, wzywamy tych członków Twa, którzy przy pierwszych wyborach wstrzymali się od głosowania na Sekcyę Przedstawiającą, ażeby przy powtórnych wyborach, swych głosów nadesłać nie omieszkali, gdyż w przeciwnym razie, znowu staćby się mogło, że żadna z wzmiankowanych sekcyi nie otrzymałaby absolutnéj większości kompletu. Głosy na trzech członków Centralizacyi, jakotéż na Sekcyę Przedstawiającą, przesyłane być winny wprost do Centralizacyi pod wskazanym poniżéj adresem. Członkowie Twa przebywający we Francyi mogą swe głosy przesłać na ręce Komisyi Koresp. pod adresem który im ta przy rozesłaniu niniejszego Okólnika wskaże. Centralizacya. wszystkie tak nadesłane głosy, złoży podobnie jak przy pierwszém głosowaniu Sek. Przedst. Londyn dla skontrolowania i zatwierdzenia, i rezultat ich Ogółowi Twa ogłosi. Spodziewamy się że ci członkowie, co przy pierwszém głosowaniu przesłali swe głosy do Delegacyi Par., przekonawszy się o złudności podobnéj kontroli, która ograniczona będąc do jednéj czwartéj głosów, nie jest żadną wcale kontrolą, dla zachowania jednostajności w postępowaniu, usunięcia niepotrzebnie stawianych trudności, nie będą się już odnosić do żadnych nieprawnych delegacyi, lecz zechcą idąc za większością przy powtórnych wyborach, głosy swe wprost, albo przez Komisyę Korespondencyjną do Centralizacyi nadesłać.

W zakończeniu, obowiązkiem jest naszym zawezwać Two raz jeszcze, aby w tych powtórnych wyborach, które nie mogą być przygotowawcze, lecz stanowcze, jak najpowszechniejszy, najczynniejszy i więcéj niezawisły wzięło udział. Wybór Centralizacyi jest jedną z najważniejszych czynności. Przez żywe i powszechne zajęcie się wyborami, Two złoży jedną z rękojmi swéj żywotności, która zapewni Polskę, że może liczyć na jego usługi w najważniejszéj chwili, a zarazem nieprzyjaciół Demokracyi Polskiéj pozbawi

przedwczesnéj radości, że wolno już im bezkarnie podnosić głowę i narażać sprawę narodową na nowe zawody i klęski.

Pozdrowienie i Braterstwo.

Londyn, dnia 12go Czerwca 1855 r.

Członkowie Centralizacyi Towarzystwa Demokratycznego Polskiego : Stanisław Worcell, Antoni Żabicki, Leon Zienkowicz, Ludwik Bulewski.

WYKAZ SZCZEGÓŁOWY

Głosów na nowy skład Centralizacyi T. D. P.

NAZWISKA MIEJSC.	Ilość głosujących.	Worcell Stanisław.	Miłkowski Zygm.	Heltman Wiktor.	Żabicki Antoni.	Lelewel Joachim.	Kozierowski Józef.	Łopaciński Antoni.	Wysocki Józef.	Staniewicz Emeryk.	Bulewski Ludwik.
Anglia : Birmingham	5	1	1	1		4	4				
Bradford ..	7	6	6		1		7	1			
Glasgow ..	5	2	5	5	3		5	5			
Halifax. ..	5	2	5					4			
Hanley. ..	3	3		3	1	3	3		2		
Harpenden	1	1	1	1	1						
Jersey . ..	5	5	5							5	
Leicester ..	3	3	3	3	3	3					
Londyn . ..	18	17	18	18		17	17				
Manchester	10	3	9	8	1		4				
Newcastle .	4	2	3	2		2		2			
Padiham ..	3	3	3	3	3						
Rochdale ..	6	6	6	6		6	6				
Sheffield .	20	19	5	20	13	20	18	1			
Francya : Agen	45	45	41	45		43	32			6	
Bordeaux ..	1	1			1						1
Cannes . ..	2	2		2	2		2				2
Chantenay .	3	3			3						
Evreux ..	2	2		2	2				2		2
Huppain ..	3	3		3	3						3
Laval	7	7			7					7	7
Metz	10	10	6	10	7						
Nismes. ..	1	1			1		1				1
Paryż	20	20	10	10	11	2	5	1	5	7	1
Pau	4	4	4	4					4		
Pont à Mous.	1	1	1	1							
Pontgibeaut	1	1			1						1
Poitiers ..	21	21			21					21	
Strasbourg	13	13			12	9			4	13	3
Versailles .	4	4			4					4	
Głosy przez Delegacyę Paryską podane ..	124	116	112	88	8	1		74	26		7
Ameryka, Nowy York	47	46	1		35			20	46		32
Członk. Centralizacyi	3	2	3		2		3				1
Razem	407	375	248	235	146	110	107	108	89	63	61

Darasz Paweł: Harpenden 1, Manchester 1, Padiham 3, Sheffield 1, Bordeaux 1, Chantenay 3, Paryż 10, Poitiers 21, Strasbourg 9, Członkowie Centr. T. D. P. 3.—Razem .. 53.

Domagalski Michał: Londyn 1, Manchester 2, Sheffield 1, Chantenay 3. Paryż 9, Poitiers 21, Delegacya paryzka 13, Nowy-York 2.—Razem .. .. 52.

Rupniewski Roch: Manchester 7, Paryż 1, Delegacya Paryzka 42.—Razem .. .. 50.

Zima Franciszek: Halifax 3, Newcastle 3, Metz 7, Delegacya Paryzka 25, Nowy York 1.—Razem .. .. .. 39.

Schmitt Albert: Birmingham 4, Manchester 1, Delegacya Paryzka 33.—Razem .. .. 38.

Szpaczek Ludwik: Manchester 9, Nowy York 21, Członek Cen. 1.—Razem 31

Podolecki Jan: Bradford 6, Londyn 1, Newcastle 2, Huppain 3, Pontgibeaut 1, Delegacya Paryzka 7, Nowy York 4.—Razem 24

Chrystowski Adolf: Birmingham 4, Bradford 6, Manchester 3, Newcastle 2, Delegacya Paryzka 8.—Razem 23

Oborski Ludwik: Jersey 5. Chantenay 3, Laval 7, Paryż 1, Pontgibeaut 1, Delegacya Paryzka 3.—Razem .. .. 20.

Mierosławski Ludwik: Paryż 5, Strasbourg 1, Delegacya Paryzka 13.—Razem .. .. 19.

Fink Ksawery: Birmingham 4, Halifax 2, Newcastle 2, Delegacya Paryzka 10.—Razem .. .. 18.

Raszewski: Nowy York .. .. 14.

Staniewicz Sylwester: Paryż 1, Delegacya Paryzka 13. Raz. 14.

Lewandowski Walenty: Jersey 5, Delegacya Paryzka 6.—Razem .. .. 11.

Ulrych Leon: Agen .. .. 10.

Wiśniowski: Nowy York .. .. 9.

Jastrzębski Ludwik: Bradford 1, Halifax 1, Londyn 1, Delegacya Paryzka 3.—Razem .. .. .. 6.

Mają po cztéry głosy.

Żurkowski Aleksander, z Pau.—Mazurkiewicz Wincenty, z Versailles.—Korabiewiez Edmund, z Versailles.—Wiłejko: z Londynu 1 i od Del. Par. 3

Mają po dwa głosy.

Gąsiorowski Roman, z Halifax.—Żmichowski Erazm: z Bordaaux 1, z Ameryki 1.

Mają po jednym głosie.

Zwierkowski Walenty, z Birmingham —Zienkowicz Leon, z Sheffield.—Płowski Leopold, z Nismes.—Mirecki Józef, ze Strasbourga.—Chądziński, z Nowego Yorku.—Zwierzchowski, z Nowego Yorku.—Plewczyński Adolf Ksawery, z Nowego Yorku.—Ruszczewski Hieronim, od Del. Paryzkiéj.—Krzyżanowski Tomasz, od Del. Paryzkiéj.

Głosy stracone.

Anglia	: Manchester—Głosy dane na zawiesz. w czyn. i na nieczł.	2
	Birmingham—Głos dany na zawieszonego w czynnościach ..	1
	Halifax—Brak	6
	Sheffield—Głos dany na zawieszonego w czynnościach	1
Francya	: Paryż—Głos dany na niezłonka	1
	Metz—Głosy dane na nieczłonka	10
	Agen—Głosy dane na nieczłonka i brak 1go	3
	Pont à Mousson—Brak	2
	Delegacya Paryska—Brak	2
	Razem	28

WYKAZ SZCZEGÓŁOWY

Głosów na Sekcyę Przedstawiającą.

Na Sekcyę Londyn: Bradford 7, Harpenden 1 Leicester 8, Londyn 17, Manchester 6, Rochdale 6, Sheffield 4, Agen 45, Cannes 2, Huppain 3, Laval 7, Nismes 1, Paryż 18, Pontgibeaut 1, Strasbourg 1, Delegacya Paryzka 5, Członkowie Cen. 3. Razem .. .. 131.

Na S. Montmartre: Birmingham 5, Halifax 2, Jersey 5, Londyn 1, Newcastle 2, Evreux 2, Paryż 2, Del. Par. 100. Razem 119.

Na S. Sheffieid: Sheffield 16, Metz 10, Poitiers 21, Strasbourg 12. Razem ., ... 59.

Na S. Strasbourg: Manchester 4, Del. Par. 3. Razem .. 7.

Na S. Manchester: Halifax .. .. .. 3.

Na S. Bradford: Delegacya Paryzka .. .. .. 2.

Nie nadesłali głosów :

Glasgow 5, Hanley 3, Padiham 3, Bordeaux 1, Chantenay 3, Pau 4, Pont à Mousson 1, Versailles, 4 Del. Par. 14, Newcastle 2, Nowy York 47. Razem .. .. 78.

Powyższy wykaz głosów na nowy skład Centralizacyi i Sekcyę Przedstawiającą, skontrolowanym został na posiedzeniu Sekcyi Przedstawiającéj dnia 27go Maja 1855 r.

USTANOWIENIE KOMPLETU.

W Skutku Okólnika z d. 1. Marca 1855 r. zgłosiłe się do czynności 407.
Bezwzględna większość głosow na Centralizacyę przypada na liczbę 204.
A większość ⅜téj Towarzystwa, czyli kompletu prawnego na liczbę 154.

ZMIANY W LICZEBNYM STANIE TOWARZYSTWA.

(Od Okólnika z d. 25go Pazdziernika 1853 r.)

Przystąpili w Anglii :

Józef Kropiwnicki d. 30 Pazdziernika 1853 r. w Londynie.
Bobczyński Konstanty d. 15 Listopada 1853 r. w Nottingham.
Kuźmiński Ignacy d. 15 Listopada 1853 r. w Nottingham.
Kraczkiewicz Aleksander d. 19 Llstopada 1853 r. w Nottingham.
Lityński Bazyl d. 20 Listopada 1853 r. w Glasgowie.
Sokołowski Hiacynt d. 30 Listopada 1853 r. w Nottingham.
Link Gustaw Leopold d. 16 Stycznia 1854 r. w Newcastle.
Aksamitowski Aleksander d. 18 Lutego 1854 r. w Nottingham.
Brosch Julian d. 15 Lipca 1854 r. w Nottingham.

Zmarli :

Sosnowski Józef d. 11 Stycznia 1854 r. w Port St. Marie we Francyi.
Kuźmiński Ignacy d. 25 Lutego 1855 r. w Nottingham w Anglii.
Lipiński Izydor d. 26 Września 1854 r. w Paryżu.
Podolecki Jan Kanty b. czł. Centr. d. 28 Maja 1855 r. w Pauwe Francyi.

OŚWIADCZENIE OB. *JOACHIMA LELEWELA.*

W liście z d. 15. Czerwca 1855 r. Ob. J. Lelewel składając najprzód czułe dzięki swoim wyborcom za ich życzliwość i dobre o nim mniemanie, oświadcza że dla wielu powodów nie mógłby przyjąć miejsca w nowym składzie Centralizacyi. Głosujący na Ob. Lelewela zechcą zatém przenieść swoje głosy na innego kandydata.

ZMIANA ADRESU CENTRALIZACYI T. D. P.

Z powodu zmiany pomieszkania, wszystkie odtąd korespondencye, przesyłki pism, książek, dzienników, jakotéż mandaty pocztowe i przekazy pieniężne powinny być adresowane jak następuje: *Mr St. Worcell, 35, Hunter Street, Brunswick Square, London.*

Londyn. W Drukarni Towarzystwa Demokratycznego Polskiego.

(*Dodatek do Okólnika XVII.*)

SPRAWOZDANIE Z FUNDUSZÓW

Towarzystwa Demokratycznego Polskiego.

Od dnia 1° Listopada 1853 r. do dnia 1° Maja 1855 r.

RACHUNEK OGÓLNY.

Przychód:

	£	s.	d.
Na potrzeby Towarzystwa:			
Podatek Towarzystwa	109		1
Składka jednorazowa Towarzystwa	10	10	1
Sprzedaż pism Towarzystwa	29	8	6½
Dochód nadzwyczajny	151	4	6
Dochód z agitacyi polskiéj w Anglii	187	7	3
Składka na Obchód 29. Listopada 1853 r.	11	14	6
Przychód z Obchodu 29. Listodapa 1854 r.	86	16	8½
Na wydawnictwo Demokraty i potrzeby Drukarni:			
Akcye Sprawy Polskiéj		8	
Wpływ za Demokratę	50	3	5½
Składka na Drukarnię T. D. P. (Dr Ebers z St. Louis)	1		
Drukarnia Polska za roboty na zewnątrz wykonane	6	13	1
Na wsparcie Braci potrzebnych:			
Składka (Meaux fr. 12,50 i Agen fr. 5,00.)		14	
Ogół przychodu	£645	0	2½

Rozchód:

				£	s.	d.
Na potrzeby Towarzystwa:						
Deficyt dnia 1go Listopada 1853 r. (patrz na str. 24 Okól. V.)				22		½
Koszta korespondencyi				7	10	9½
Wydatki na kancelaryę				4	5	6½
Pakiety, komisyonery, sposzycie i przesyłka pism Tow.				4	4	2
Wymiana pieniędzy i kupno mandatów					10	3½
Utrzymywanie dzienników i zakupienie książek ..				6	12	6½
Lokal biblioteki Towarzystwa				6	8	10
Odbicie, papier i rozesłanie okólników ..				8	11	8
Podróże w interesie Towarzystwa				17	9	2
Wynagrodzenie za artykuły nadesłane				2	12	
Nakład na pismo 'Poradnik powstańczy' i litografię tablic				9	14	2
Wydatki nadzwyczajne				127	17	6
Pensya członkom Centralizacyi				310		
Wydatki Komisyi korespondencyjnéj:						
Koszta kancelaryi i opłata listów	8	13	1½	25	14	8½
Przesyłka Demokraty i Okólników	4	13	7			
Pensya sekretarza	12	8				
Koszta Obchodu 29. Listopada 1853 r.				25	7	6
Koszta Obchodu 29. Listopada 1854 r.				49	0	0
Wydatki na agitacyę polską w Anglii				77	18	10
Do przeniesienia				£705	17	9

	£	s.	d.
Z przeniesienia	£705	17	9
Na wydawnictwo Demokraty i potrzeby Drukarni:			
Wydatki na Demokratę od dnia 1 Listopada 1853 r.	32	11	1
Wykazana w Okól. V. (rach. Dem.) różnica na stronę rozchodu	14	10	2
Wydatki na Drukarnię od dnia 1 Listopada 1853 r.	98	4	10
Wykazana w Okól. V. (rach. Druk.) różnica na stronę rozchodu	80	1	8
Na wsparcie Braci potrzebnych:			
Wsparcie udzielone od dnia 1 Listopada 1853 r.	10	1	11½
Wykazana w Ok. V. (Fund. Wsparcia) różnica na stronę rozchodu	14	19	6
Ogół rozchodu	£956	6	11½

Porównanie:

	£	s.	d.
Ogół przychodu	645	0	2½
Ogół rozchodu	956	6	11½
Różnica na stronie rozchodu	311	6	9

WYKAZY SZCZEGÓŁOWE.

(*A*) *Wyszczególnienie Dochodu Nadzwyczajnego.*

	£	s.	d.
Sekcya T. D. P. Londyn na Piśmiennictwo Ludowe	2	11	6
P. P. P. przez E***	60	0	0
— przez N. N.		5	0
H....	60	0	0
Al. H....	25	0	0
L. K.	3	0	0
Składka na bibliotekę Tow. w Wersalu (M..... i R....)		8	0
Razem	£151	4	6

(*B*) *Wyszczególnienie Przychodu z agitacyi w Anglii.*

	£	s.	d.
George Dawson z Birmingham	12	0	0
W. J. Linton z Londynu	3	7	0
J. Cowen jun. z New-Castle	6	0	0
Robert Walker z Gateshead-on-Tyne		2	0
George Crawshay z New-Castle-on-Tyne	20	0	0
John Brown z Stockton-on-Tees	1	17	0
G. Holyoake (składka ogłoszona w '*Reasoner*') ..		17	0
Wilkinson z Londynu		10	0
G. R. Vine „		7	6
Woodburne „	5	0	0
G. N. Saunders, Amerykanin	2	2	6
W. Stevenson z Nottingham	1	0	0
Bezimienny przyjaciel sprawy polskiéj		1	0
Listy składkowe przez Bobczyńskiego		1	3
„ „ przez James Robey z Hanley ..	1	8	6
„ „ przez Polsko-Angielski Komitet w Hanley		6	0
Polsko-Angielski Komitet w Cheltenham	2	3	0
Polsko-Angielski Komitet w Sheffield	45	16	0
Polsko-Angielski Komitet w Nottingham	20	0	0
Polsko-Angielski Komitet w Glasgowie	12	3	6
Polsko-Augielski Komitet w Hanley	52	5	0
Ogół wpływu	£187	7	3

(*C*) *Składka na Obchód* 29. *Listopada* 1853. *r.*

	£	s.	d.
Sekcya T. D. P. Londyn	3	4	6
Al. Herzen	5	0	0
P. A. Taylor	1	0	0
Cunningham	1	0	0
Do przeniesienia	10	4	6

	£	s.	d.
Z przeniesienia	10	4	6
R. Moore		10	0
Jos. Cowen jun.	1	0	0
Razem	£11	14	6

(*D*) WYKAZ SZCZEGÓŁOWY
wpływu i wydatków na Obchód 29. *Listopada* 1854. *r.*

Wpływ:

	£	s.	d.
I. Składka Emigr. Polskiéj:			
Bartochowski		5	
Burzyński		2	6
Domagalski		3	
Elbinowski		5	
Kropiwnicki			6
Łopaciński Józef		1	6
Oborski		4	
Radzyński		5	
Woźniak		2	
Zdziennicki		2	6
Nowicki		2	6
Hankowski		2	6
Brodowski			6
Nowosielski Feliks			6
Gall		1	
Tchórzewski		1	
Bryniewicz		2	6
Suchecki		1	6
Szałas		1	
Dąbrowski		1	0
Zieliński		2	0
Kordecki		1	0
Olszewski		1	0
Rypiński		2	6
Danielecki		3	6
Do przeniesienia	£ 2	15	0

	£	s.	d.
Z przeniesienia	2	15	0
P. . . .		1	0
Swierczewski		4	0
Czernecki		2	0
Radoński		2	0
I. . . .		1	0
Falęcki			6
Lerue		1	0
Węgierski		2	6
Bobczyński		5	0
Popowski		1	0
Walasiński		1	0
Sekcya T. D. P. Londyn		37	5
II. Składka Anglików:			
P. A. Taylor	1	1	0
Dr Masson	1	1	0
James Stansfeld	1	1	0
J. Davies		10	0
R. Moore		10	0
W. Shæn	1	0	0
W. E. Marsden	1	1	0
Robert le Blond	1	1	0
Ford		10	0
Dr Epps	1	0	0
III. Sprzedaż biletów	72	8	3½
Ogół przychodu	£86	16	8½

Wydatki:

	£	s.	d.
Korespondencye okólniki i poczta		9	2
Ogłoszenia Obchodu w dziennikach angielskich	4	4	0
Druk i upowszechnienie afiszów, odbicie i umieszczenie biletów	11	12	6
Doróżki, omnibusy, komisyonery i inne drobne wydatki	2	4	4
Najem sali *St. Martin's Hall*	12	12	0
Urządzenie i przyozdobienie sali	3	3	0
Policya i odźwierni	3	14	0
Wynagrodzenie za szkody w skutku przepełnienia sali poczynione	6	11	0
Komitet Polsko-Angielski	4	10	0
Ogół wydatków	£49	0	0

(E) *Wykaz szczegółowy Podatku złożonego od dnia Igo Listopada 1853 r. do dnia Igo Maja 1855 r. i Składki jednorazowéj.*

NAZWISKA MIEJSC.	Listopad. s.	d.	Grudzień. s.	d.	Styczeń. s.	d.	Luty. s.	d.	Marzec. s.	d.	Kwiecień. s.	d.	Maj. s.	d.	Czerwiec. s.	d.
ANGLIA: Belfast, 1 członek	1	3	1	3	1	3	1	3	1	3	1	3	1	3	1	3
Birmingham, Sekc.													7		4	
Blackburn, 3 człon.							3				6					
Bradford, Sekcya	15	11	10	3	14	5			2	6			11	1		
Coniston, 1 członek							2									
Glasgow, 1 członek									4							
Greenock, 1 człon.									5							
Jersey, Sekcya	4				2		4				2		2			
Kilmarnock, 1 czł.									5							
Leicester, 3 człon.	10		2	6	3		17				7		7	6	2	6
Liverpool, 1 człon.							5									
Londyn, Sekcya	32		9		18		10	8	7		6	3	15		6	
Manchester, Sekcya													16			
New-Castle, Sekcya	14	6			20	3			18		1		1			
Nottingham, Sekc.			15	9	22	2	15	5	12	10	1	6	21	6	41	6
Padiham, 3 człon.									10							
Preston, 1 członek						6										
Rochdale, Sekcya	7	11														
Sheffield, Sekcya	29	10	25	2	23	11	15	4	22	10	28	1	38	1	39	
Sunderland, 2 czł.			2	6					5							
FRANCYA: Agen i okolica											18	4				
Angers					8											
Bordeaux																
Caen																
Cannes									32		20					
Chaillé le Marais																
Chantonnay													8			
Clermont Ferrand					8											
Evreux											7	2				
Huppain															4	
La Rochelle															12	5
Laval													5			
Marseilles																
Meaux							16								48	
Montpellier											4					
Nantes					23	5			22	5			17	7		
Paryż, członkowie	47	7	7	2	54	5	7	9½	22	1	12		43	2	10	5
„ S. Batignolles																
Pau																
Poitiers					23	5							34	5		
Pontgibaud					12											
Rennes																
Rethel													1	7		
Strasbourg, ½ Sekcya																
St. Vallier													9			
Tours																
Vaas																
Valence																
Versailles																
AMERYKA: Nowy York			60								60					
Razem	163		133	7	234	9	97	5½	169	11	174	7	239	2	169	1

NAZWISKA MIEJSC.	Lipiec. s.	d.	Sierpień. s.	d.	Wrzesień. s.	d.	Październik. s.	d.	Listopad. s.	d.	Grudzień. s.	d.	Styczeń. s.	d.	Luty. s.	d.	Marzec. s.	d.	Kwiecień. s.	d.	Składka nadzwy. s.	d.
ANGLIA: Belfast, 1 członek	1	3	1	3	1	3	1	3	1	3	1	3	1	3	1	3	1	3	1	3	5	
Birmingham, Sekc.									5													
Blackburn, 3 człon.	9						7	6														
Bradford, Sekcya																						
Coniston, 1 członek																						
Glasgow, 1 członek																						
Greenock, 1 człon.																						
Jersey, Sekcya	6								6		2		2						6		6	
Kilmarnock, 1 czł.																					2	6
Leicester, 3 człon.			3				10								3		7		2	6	21	
Liverpool, 1 człon.																					10	
Londyn, Sekcya	45	9	5	3	16	1½	19	4½	11	10	8	2	11	6	3	4½	4	2	10	10	34	6
Manchester, Sekcya			16																			
New-Castle, Sekcya			17																			
Nottingham, Sekc.	1	6																			40	
Padiham, 3 człon.					6																	
Preston, 1 członek																						
Rochdale, Sekcya	9	4																				
Sheffield, Sekcya	48		30	4	32	11	42	8	18	4							9				31	
Sunderland, 2 czł.																					6	
FRANCYA: Agen i okolica													28	5							33	2½
Angers																						
Bordeaux											5											
Caen					16																	
Cannes																						
Chaillé le Marais									16													
Chantonnay																						
Clermont Ferrand																						
Evreux											1											
Huppain									1						2							
La Rochelle																						
Laval	9	7									4	5½									20	10½
Marseilles									1	7½												
Meaux					4										17							
Montpellier																						
Nantes																						
Paryż, członkowie	25	8	6	5	7	1	7	5			6		4		21		4					
„ S. Batignolles							16	10									26	9				
Pau	5																					
Poitiers											24	11										
Pontgibaud											8											
Rennes															1	7						
Rethel																						
Strasbourg, ½ Sekcya											4	2½			7	2	10	5				
St. Vallier	5																					
Tours									8						4	10						
Vaas											8											
Valence	12																19	2½				
Versailles																						
AMERYKA: Nowy York																						
Razem	178	1	79	3	83	4½	105	½	69	½	73		47	2	61	2½	81	9½	20	7	210	1

(*F*) *Wyszczególnienie Rozchodu na Drukarnię.*

				£	s.	d.
Zakupienie trzcionek i narzędzi					13	6
Lokal od dnia 3 Listopada 1853 r. do dnia 4 Maja 1855 r.				19	10	0
Opał i światło przez dwie zimy				3	13	6
Pracujący: Ludwik Czernecki	2	7	5	74	0	8
Ludwik Skrodzki	28	6	1			
Julian Wagner	8	7	2			
Faustyn Nowicki	35	0				
Drobne wydatki					7	2
Ogół rozchodu				£98	4	10

(*G*) *Wyszczególnienie kosztów Demokraty.* (*N. XXIV—LV.*)

	£	s.	d.
Odbicie i przenoszenie form	9	17	6
Papier	10	6	9
Przesyłka w Anglii	11	11	4
Koperty		11	6
Komisyoner		4	0
Razem	£32	11	1

(*H*) *Wyszczególnienie udzielonego Braciom potrzebnym wsparcia.*

	s.	d.
Swiszczewskiemu Feliksowi	7	0
Jakubowskiemu Henrykowi	8	0
Kulokowi Pawłowi	6	0
Kosickiemu Aleksandrowi	1	0
Pokorskiemu Wawrzyńcowi	6	0
Sulimowskiemu Edwardowi	33	3
Laskowskiemu Julianowi	3	6
Smoczyńskiemu Tadeuszowi	2	0
Sokołowskiemu Hiacyntemu	9	0
Kuleszy Józefowi	1	0
Do przeniesienia	76	9

	£	s.	d.
Z przeniesienia		76	9
Szczypkowskiemu		2	6
Nikorowiczowi Aleksandrowi		1	0
Freundowi		3	0
Gruszeckiemu Marcinowi		3	6
Braciom w Hanley		91	7½
Przechodzącym Polakom dane drobne wsparcia		9	2
Przez Komisyę Korespondencyjną udzielone wsparcia		14	5
Razem	£10	1	11½

Londyn, 1go Maja 1855 r.

Członkowie Centralizacyi Towarzystwa Demokratycznego Polskiego : Stanisław Worcell, Antoni Żabicki. Leon Zienkowicz, Ludwik Bulewski.